KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Lipca. — Rok 1834. Wtorek. № 200. Jutro, Ś. Abdon.

(Ar. na.) Smierć nieubłagana zabrała w dniu 27 o godzinie 3 z południa m. b. JW. Antoninę z Czackich Hrabinę *Krasińską* Starościnę Opinogurską, Matkę JW. Wincentego Hrabi Krasińskiego Jenerała Adjutanta Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, której ciało dziś o godzinie 6 z południa do Kościoła XX. Missjonarzy Ś. Krzyskiego z pałacu Numer 410, zaprowadzone zostanie, a z tamtąd iutro po Nabożeństwie żałobnem, na smętarz Święto Krzyzki do katakumby obok iej Męża, na wieczny odpoczynek złożone będzie. Zaszczycony szczególną ufnością w niebytności Syna godnego, obrany Exekutor iej ostatniej woli, zaprasza na exportacją i Nabożeństwo wszystkich łaskawych. Pani ta przeżywszy lat 89, w nieutulonym żalu zostawiła Syna, Wnuka, Familją znakomitą i doświadczonych swych Przyiacioł, która w długoletniem wdowieństwie starała się pomnożyć maiątek, była wzorową w zarządzeniu ogólnem, zwiedzaiąc inne kraie, umiała zastosować się w towarzystwie ludzkiem, i być przykładem w każdem zdarzeniu, niezapominała o familji, pobożne iej czyny dodawały blasku wspaniałości, litowała się nad nieszczęśliwemi, hojnie obdarzała ubóstwo gorące modły do Boga wznoszące, i przy zgonie życia o nich niezapomniała. Umiała żyć w świecie i zasłużyć na godną wspomnienia pamięć. Zgoła rzadkie iej duszy i serca przymioty zasłużyły na szczere przywiązanie. Zgon tej Pani iest stratą powszechną, której niech towarzyszą do grobu życzenia wiecznego odpoczynku. — Księgarnia J. Gliksberga przy ulicy *Przeiazd*, odebrała iuż exemplarze ważnego lekarskiego dzieła, świeżo w języku rossyjskim wyszłego, p. t. *Rys woienno Medycznej policji, czyli prawidła zachowania zdrowia Rossyjskich żołnierzy w lądowej służbie zostaiących. Ułożył Roman Czetyrkin, Radca Nadworny i Kawaler, główny Lekarz czynnej armji, członek Korrespondent: JMPERATORSKIEJ Medyczno-Chirurgicznej Akademji, Członek czynny Towarzystwa Rossyjkich Lekarzy w St. Petersburgu.* Z NAJWYŻSZEGO rozkązu przejrzane w Radzie Medycznej. St. Petersburg, w Drukarni Jwersena, 1834 str. VIII i 194 8vo, cena rub: as: 5. Dzieło to przypisane iest JO. Feldmarszałkowi Xciu *Warszawskiemu*, iako gorliwemu Opiekunowi wojska. Wyiątki z tego dzieła są iuż drukowane w języku niemieckim, a ile nam wiadomo i cały przekład na język niemiecki ma być daleko posunięty. — Stroskana córka wraz z familją, zaprasza na exportacją zwłok po ś. p. Karolinie z *Talmów Pyka*, o godzinie 6tej dziś na Smętarz Powązkowski z Kościoła OO. *Reformatów*. — *Kwakier* i *Tancerka* Komedja w nowym teatrze Rozmaitości przedstawiana, P. *Skribe*, przekładu Witalisa *Olechowskiego*, wyszła z pod prassy i sprzedaie się w Kassie tegoż teatru, po wszystkich Księgarniach, w Sklepie ubogich i Ciechanowskiego, w Biórach Informacyjnem, Zleceń i Komissowem. Cena exemplarza 2ma rycinami ozdobionego, zł. 3. — Zbiór śpiewów Polskich z towarzyszeniem fortepjanu, z muzyką J. N. *Sandmana*, zawieraiący: Nr 1 Pieśń pielgrzyma; Nr 2 Do śpiącej, zł. 1; Nr 3 Elegja, zł. 1; Nr 4 Pielgrzym, zł. 1; wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej Nr 484. Do tegoż składu muzycznego, odebrano Dessenie na krzyżową robotę, najświeższe i w najnowszym guście. — Upał nieprzeszkodził do przybycia słuchaczów, na przedstawienie wczoraj w teatrze Rozmaitości ulubionej *Mirandoliny*, po

której powszechnym odgłosem przywołani JPanna *Żuczkowska* i JP. *Kudlicz*. — W zeszły Piątek, w Kościele parafjalnym *Tarchomińskim*, w obec nader licznego zgromadzenia pobożnych z okolic i z Warszawy, odbyło się solenne Nabożeństwo w uroczystość S. *Jakóba*. Celebrował Mszą wielką X. Kanonik *Chotkowski* Proboszcz Wieliszewski, a stosowne Kazanie miał X. *Owśnicki* Wikarjusz z Pragi. Artyści muzyczni Teatru wielkiego, wykonali muzykę w czasie summy.

Z Petersburga 2 (14) Lipca. — W rocznicę urodzin N. CESARZOWEJ Jmci, odbyła się uroczysta msza w kaplicy pałacowej w Peterhofie, w obecności NN. Państwa obojga i całej rodziny Cesarskiej, tudzież JJ. KK. MM. Xiążęcia Następcy Tronu Pruskiego i Jego Małżonki, Xcia Adalberta Pruskiego, Xcia Fryderyka-Henryka Niderlandzkiego i Xcia Piotra Oldenburskiego. Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Urzędnicy Dworu, Jenerałowie i Officerowie gwardji i wojsk lądowych i morskich, wraz z innemi znakomitemi płci obojej osobami prezentowanemi u dworu, znajdowali się na tem nabożeństwie, po ukończeniu się którego nastąpił obrzęd ucałowania ręki N. CESARZOWEJ Jmci, we własnych Jej pokoiach. Wieczorem w pałacu dany był wielki bal maskowy dla szlachty i kupców, i cały ogród został świetnie illuminowany. Jedna eskadrylla flotty Cesarskiej, ubrana we flagi i wstęgi tysiącznej barwy, stała naprzeciw pałacu i kilkusetne dawała salwy; za nadejściem wieczoru, ognie któremi się okręty oświeciły aż do wierzchołka masztów, najpiękniejszy przedstawiły widok. Około 11ej godz: wieczornej, NN. Państwo oboie, w towarzystwie Członków Swej Najiaśniejszej Rodziny i Dworu, przeieżdżali się w linjach sześciokonnych po obu ogrodach, dla przypatrzenia się illuminacji, wśród której iaśniały cyfry N. Cesarzowej, JJ. KK. MM. Xiążęcia Następcy Tronu Pruskiego i samej Xiężnej Jmci. Najpiękniejsza pogoda sprzyiała temu wspaniałemu świętu, na które zbiegła się do Peterhofu przeszło połowa mieszkańców stolicy i cała ludność okoliczna. — Fligel-Adjutant J. C. M. Podpułkownik Achtyrskiego pułku huzarów Hr: *Rzewuski*, podniesiony do rangi Pułkownika. Liczący się w wojsku Jen:-Maior *Lewandowski* Komendentem twierdzy Erywanu, na miejsce liczącego się w wojsku Jen:-Maiora *Łappy*. — Orderem S. *Stanisława* 4ej kla: ozdobieni zostali: dym: Kapitan b. wojsk Polskich Nikodem *Jnez-de-Leon* i przełożony zgromadzenia fabrykantów sukien w Zgierzu Jan *Zachert*, obaj na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego, o pochwalnem zachowaniu się *pierwszego* z nich w czasie ostatniej rewolucji Polskiej i przywiązaniu do Tronu; i o gorliwej troskliwości *ostatniego*, względem osadzenia w Zgierzu fabrykantów sukien, przez co się przyłożył do pomyślności tego miasta. — Na przedstawienie Jenerał-feldmarszałka Xcia Warszawskiego, b. Maior, teraz zostaiący w kancelarji Rady administracyjnej Królestwa Polskiego Hra: Józef *Grabowski*, w nagrodę gorliwej służby, mianowany kawalerem orderu S. Włodzimierza 4tej klassy. — Miński Adjutant placu Sztaps-kapitan byłego 52 pułku strzelców *Skirmuntt*, ma się liczyć w wojsku. Rotmistrz pułku Ordeńskiego Kirysjerów *Soiecki*, mianowany Adjutantem placu w Warszawie, i ma się liczyć w wojsku, a liczący się w wojsku Porucznik *Peduszkin*, Bau-adjutantem, również w Warszawie. — Za wysługę ustanowionego zakresu przy gorliwem pełnieniu obowiązków, podniesieni do rang 8 klassy, Urzędnicy 9 kl: Kommissorjackiego Kommisjonerstwa Warsz: *Sarnowski* i Kommissarz czasowego lazaretu Warsz: *Wagner* 1. — Reskrypt Cesarski do P. Feldmarszałka Xcia *Wittgenstein*. (w Peterhofie, 26 Czerwca) *Xiążę Pietrze Krystjanowiczu!* „Z prawdziwą przyiemnością dowiedziałem się z listu Waszego, że Król Jmć Pruski, w dowód wdzięczno-

ści swoiej ku oddanym przez was, w ciągu ostatniej z Francuzami wojny, znakomitym zasługom, raczył wynieść was z potomstwem, na godność Xiążęcą. Pozwalaiąc wam i rodowi waszemu używać tego tytułu, i upewniaiąc was, że Mi nader miło widzieć w tem zdarzeniu nowy dowod tego wysokiego szacunku, którzyście dla siebie zjednali świetnemi i pamiętnemi na polu sławy czynami, pozostaię wam na zawsze życzliwym.“

Ze zdania sprawy o czynnościach Petersburskiej Akademji Nauk za rok przeszły, dowiaduiemy się, iż N. CESARZ darował iej zbiory do historji naturalnej dawnego Warszawskiego Towarzystwa Przyiacioł Nauk. Muzeum Akademji zatrzymało dla siebie 150 minerałów; resztę rozdzielono między Petersburski Uniwersytet i Instytut Pedagogiczny. Z daru N. PANA gabinet numizmatyczny Akadamji powiększył się dubletami monet i medalów przewiezionych z Warszawy do muzeum tutejszego Cesarskiego pałacu zwanego *Ermitażem* (w Ermitażu mieszczą się zbiory dzieł sztuki i klejnoty Cesarskie). Oddzielanie dubletów ieszcze się nie skończyło. Zbiór zupełny wynosi 219 złotych, 12,729 srebrnych, 4,173 bronzowych i 222 monet i medalów innego kruszczu lub wyrobionych z kompozycji. Z tego Akademja dotąd otrzymała 370 nowych monet i medalów po większej części Polskich, to iest 69 złotych, 265 srebrnych, 4 bronzowych i 2 żelaznych; starożytnych zaś Greckich i Rzymskich 3,441. Liczba, piekność i rzadkość wielu exemplarzy czynią ten zbiór prawdziwą ozdobą Muzeum Akademji, wyiąwszy tylko Greckie monety, mniej warte uwagi, z powodu iż większa część iest fałszywych. — Z ogłoszonej przez N. Rządzący Synod tablicy o zmianach ludności Petersburskiej wyznania Greko-rossyjskiego, w 1833 roku, daią się widzieć następne wypadki. *Urodziło* się dzieci, prawego łoża, płci męzkiej 3025, płci żeńskiej 2851; nieprawego łoża, płci m. 937, płci ż. 881; dzieci podrzuconych, płci m. 2; ogół nowonarodzonych 7696. *Umarło*, osób płci m. 7141, płci ż. 3753; ogół umarłych 10,894. *Par zaślubiono*, młodzianów z pannami 929, młodzianów z wdowami 104, wdowców z pannami 163, wdowców z wdowami 78, młodzian z rozwódką 1; ogół zaślub: par 1275. (T. P.) — Dziennik *Petersburski* gruntownie zbiia artykuły umieszczone w Dzienniku Paryzkim *Sporów*, względem ukazu o pobycie poddanych *Rossyjskich* w obcych kraiach. Ta obszerna odpowiedź, iest umieszczoną w dzisiejszym *Dzienniku Powszechnym Warszawskim*.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 18 b. m., że Rząd odebrawszy wiadomość urzędową o przybyciu *Don Karola* do Hiszpanji, wysłał natychmiast Kurjerów do Madrytu i Londynu; zapewniaią, że to zdarzenie było powodem ważnych narad w gabinecie Francuzkim. — Król *Belgicki* opuszczaiąc Paryż, obdarzył wielu dworzan Królewskich kosztownemi podarunkami, oraz wyznaczył roczne wsparcie dla biednej wdowy i iej dzieci, po zmarłym Angliku niegdyś dworskim iego. — Na przedmieściu St. *Antoniego* w Paryżu, schwytano złodzieia maiącego tylko lat 18, który się trudnił kradzieżą kieszonkową, w czasie widowisk publicznych, mianowicie z największą zgrabnością wyciągał zegarki, zdejmował łańcuszki z szyi i t. p., znaleziono w iego mieszkaniu przeszło 100 łańcuszkow i tabakierek różnego rodzaiu, oraz kilkaset chustek do nosa, etc.

Włochy. — Donoszą z *Neapolu* d. 1 b. m., że tej iesieni będzie znaczny zjazd cudzoziemców do tej stolicy, którzy przybędą od wód dla przyiemnego przepędzenia następnej zimy, a mianowicie sławnego Karnawału, który za najokazalszy w całej Europie iest uważany. — Zapewniaią, że pobyt Króla w *Sycylji* będzie powodem znacznych zmian w tamecznym rządzie. Do tegoż Monarchy maią mieć przystęp

wszelkie klassy tamecznych mieszkańców, którzy mu chcą podać prośby, zażalenia it. p. Król iest także ciągle czynnym w swoim gabinecie, każe sobie podawać wszelkie przedmioty tyczące się wewnętrznego porządku w kraiu i ustaw sądowych.

Niemcy. — Dziennik *Frankforcki* miał za złe *Don Karolowi*, że opuściwszy swą sprawę, udał się do Anglji, teraz bardzo go chwali, iż pogardzaiąc niebezpieczeństwem, dostał się do stronników, a przez to dźwignie swą sprawę.

Rozmaitości. — Fabryki iedwabne i bawełniane, (pisze iedna z gazet Francuzkich) winny powodzenie swoie w tych czasach szerokim i buchciastym rękawom *Dam* modnych, lecz spodziewaią się ieszcze lepszego powodzenia, gdyż dotąd rękawy były u góry szerokie a teraz iuż zaczynaią i u dołu takowe rozszerzać. — Uczony Doktor *Pauli* w *Berlinie*, wydał rozprawę, iż w godzinie po zachodzie słońca, Ludzie iuż nie powinni się w rzekach kąpać, dowodzi on w tej rozprawie, iż to bardzo zdrowiu szkodzi, ponieważ temperatury powietrza, wody i ciała ludzkiego zupełnie w tenczas są odmienne. — Jeden z korrespondentów pisma perjodycznego angielskiego *Entomological Magazine*, zapewnia, że na dolnej stronie skrzydeł nowego gatunku motyla, zwanego *Hipparchia Janira*, daie się widzieć wyraźnie określony profil ludzkiej twarzy, który wyobraża doskonałe podobieństwo W. Kanclerza Anglji, Lorda *Brugham*. — Na teraźniejszej wystawie płodów przemysłu narodowego w Paryżu, ściągały szczególną na siebie uwagę 2 przedmioty, zamówione przez znakomitego obywatela Rossyjskiego P. Pawła *Demidow*, a które teraz dopiero ukończone zostały. Pierwszym iest piękny serwis srebrny, wykonany przez iubilera *Odiot* i kosztuiący przeszło 300,000 franków. Drugim świątynia bronzowa, z 8mią malakitowemi kolumnami, i kopułą wykładaną lapisazuli, nad którą wznosi się herb Rossyjski. Ma to być arcy-dzieło w swoim rodzaiu, roboty bronznika *Tomire*, i podobnież kilkakroćstotysięcy franków kosztuie. Wspomniany Jubiler Odiot w krótkim przeciągu czasu ukończył 3 znaczniejsze obstalunki, przechodzące ogółem summę 500,000 franków; a mianowicie: serwis dla Króla Sardyńskiego; drugi dla W. Sułtana, ten sam podobno który teraz darowanym został Xiężniczce *Saliha*, i ostatni dla P. Demidow, który naywięcej ze wszystkich 3ch kosztuie. — Gazeta Francuzka *Korsarz* pisze: „za czasów Cesarstwa budowaliśmy baraki; za restauracji kościoły, teraz pod panowaniem samowładnego ludu, stawiamy więzienia. W tej właśnie chwili buduią się w Paryżu 3 gmachy tego rodzaiu."

(Ar. na.) Przy schyłku dni moich, nie mógłbym spokojnie umierać, gdybym nie wyznał głośno, ile Kobiety zasługuią na uwielbianie. One to godne są być porównane z bóstwem, są to Niebianki na ziemi. Mężczyźni! ieżeli który z was uchybia hołdu tym istotom, nie wart nazywać się mężczyzną. Czyniąc usługę pewnej Damie która z całem poświęceniem się, z całą odwagą, niezważaiąc na narażenie zdrowia, pod czas gwałtownych mrozów, przyczyniła się do powrotu zdrowia nieznaiomego mi mężczyzny; czyniąc iak mówię wówczas moię usługę tej nieocenionej Kobiecie, odebrałem znakomitą nagrodę przez trzecią osobę. Dziś mam sobie do wyrzucenia, że pozwalaiąc wynagrodzić się, nie mam udziału w iej tak pięknym czynie. Nie znam tej tak szlachetnej osoby, ani iej nazwiska, które pilnie taiono; Pozwalam sobie zatem przez pismo publiczne upraszać, aby, poświęcaiąca się osoba do tego czynu, uwalniaiąc mnie od długu który by mi tamował drogę do wieczności, dar swój łaskawie odebrać raczyła. Mieszkam dotąd w tem samem miejscu, gdzie przed półtora roku byłem wzywany.

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Stosownie do odezwy W. Komendanta 2 Bataljonu Saperów podaie niniejszym do publicznej wiadomości, że w dniu 20 Lipca 1go Sierpnia r. b. w Koszarach Alexandryjskich w Kancellarji 2 Bataljonu Saperów o godzinie 10 z rana odbędzie się Licytacja 5 Koni pociągowych, wszyscy przeto chęć maiący kupna takowych, w miejscu i czasie wyż oznaczonem zgłosić się zechcą. — Jenerał Maior *Storożenko.* — Sekretarz *Greuve.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Suzin Felix Dzie: z Dłużniewa, Stadnicka Pelat Hra: z Księcina, Moczulski Felix Dzie: z Wisek, Wieniawski b. Pułkownik z Horodła, Łaszewski b. Pułkownik z Kałuszyna, Piotrowski Mich: Dz: z Leszna, Modliński Józ: Dzie: z Brochowa.

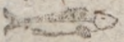
DONIESIENIA.

Kto posiada ięzyk *Mołdawski i biegle czytać rękopisma i dokumenta w ięzyku tym może*, a życzyłby sobie za umówioną nagrodą przejrzeniem pism podobnych zaiąć się; zechce się zgłosić do podpisanego Reienta w Warszawie przy ulicy Długiej w domu Nr 583 w Hotelu Polskim mieszkaiącego. — Reient Ptu Warszawskiego *Jan Łabęcki.*



Dom murowany pod Nr 1789, przy ulicy Sto Jerskiej, prospekt piękny na Ogród Krasiński, obok Sądownictwa, iest z wolnej ręki do zbycia za summę złp: 36,000, połowa summy lub inna część może pozostać na gruncie, reszta do umowy z właścicielką domu mieszkaiącą przy ulicy Trębackiej pod Nr 636 i 7.

Na Krakowskiem Przedmieściu na przeciw Sgo Krzyża pod Nr 399, są do wynaięcia 3 POKOIE, KUCHNIA i GARDEROBA do Sgo Michała za zł: 100. — W tymże samym Lokalu są ZWIERCIADŁA, KOPERSZTYCHY, ŁÓŻKA lakierowane i różne SPRZĘTY domowe, STOLIK do pisania z połeczkami, NÓTY na fortepjan najlepszych autorów i SZKOŁA Kramera, to wszystko za bardzo pomierną cenę do sprzedania.



Prawdziwe holenderskie Śledzie w prost onegdajszą Pocztą do składu Korzeni i Win przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1315, J. Flatau, nadeszły.

SZAL Turecki tyftykowy, w kolorze ponsowym, ze szlakami, złożony w Sklepie Ubogich za złp: 500, iest do sprzedania, właściciel tego Szalu wyiezdża w tym tygodniu, a mieszka teraz pod Nr 399.

Pewna Osoba przyjmuie TIULE do KARBOWANIA w najnowszym guście, oraz PIERZE takowe za bardzo pomierną cenę. Mieszka przy ulicy Nowomiejskiej Nr 163, w domu Gdańska Piwnica zwanym, na 3m piętrze. Wiadomość bliższą u Właściciela tegoż domu powziąść można.



Ktoby sobie życzył nabyć Karetę roboty Wiedeńskiej, iuż ieżdżonej, za pomierną cenę, raczy się zgłosić pod Nr 2162, przy ulicy Bonifraterskiej do Majstra Kowalskiego po informacją.

Przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1342, iest do sprzedania KOCZ z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami, tudzież para KONI z ubraniem; wiadomość tamże, codziennie do godziny 11.

Przepisuiący szybko i wyraźnie, przyjmuię wszelką robotę: wiadomość w Biórze Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: C.

☞ MIESZKANIA rozmaite z ogrodem lub bez ogrodu, są do wynaięcia od S. Michała w domu Nr 686 przy ulicy Leszno.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy do sukien, Komody, Kanapa, Krzesła, Zegar ścienny, etc. w dniu 30 b. m. i r. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 391; zaś Futra różnego gatunku iako to: Bielistki, Futra Krymskie, Kałanki, Szopy, etc. także w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 476 Lit: A. obok Teatru, w dniu 31 t. m. i r. o godzinie 10 z rana sprzedane będą. — *K. A. Garbolewski* Komor:

☞ Osoba usposobiona w drodze prawnej i wszelkiej Biorowości, tudzież Gospodarstwie rolnem i miejskiem, pragnie przyiąć obowiązek w mieście lub na wsi, teraz lub od S. Michała r. b. Informacja w Drukarni Piasta pod Nr 1349, ulica Mazowiecka.

W Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 325, dnia 1 Sierpnia 1834 r. o godzinie 9 z rana zaięte Ruchomości mianowicie: Lustra, Stoliki, Tualetki i inne Meble, i Sprzęty, Materace, Krzesła, Obrazy olejne różnej historji, Książki naukowe, prawne, i inne przedmioty, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Sta: Modzelewski* K.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi tuteyszemu służących, podaie do wiadomości publicznej, a mianowicie osób interessowanych: 1) Że licytacja na fanty w rzeczonym Instytucie zastawione, iako to: na srebro różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, sukhie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaiu kosztowności, których właściciel-

lę w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się dnia 1 Września r. b. aż do czasu zupełnego onych wyprzedania; codziennie od godziny 8 z rana do 1 z południa w zwykłym Lokalu Lombardowym w Ratuszu Głównym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. Wszelkie zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami kassowemi przez plus licytanta płacone być maią. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod licytacją podpadaiących do dnia 23 Sierpnia r. b. oznaczonym został, dla tego interessanci a mianowicie właściciele takowych fantów przed upłynieniem powyższego terminu do Kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3) Że wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna fantów swoich w czasie przyzwoitym, tyle ieszcze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes obojętnymi się staną, iż niebędą korzystać z czasu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania zostawionego, a mianowicie, ktoczy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 23 Sierpnia r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie sprzedane zostaną. 4) Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niniejszym obwieszczeniu wymawiać w czasie nie mógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze iako to: Gazetę Warszawską, Codzienną, Dziennik Powszechny, Korrespondenta Warszawskiego i Kurjera Warszawskiego trzykrotnie do wiadomości publicznej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie w mieście przy trąbie ogłoszonem zostanie. — W Warszawie dnia 17go Lipca 1834 r. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*



W Kantorze Loterji Mierzeiewskiego pod znakiem Fortuny przy ulicy Przeiazd na przeciw ulicy Długiej, dostać można LOSÓW całych i częściowych do klassy 1ej Loterji 44 Klassycznej, której ciągnienie rozpoczyna się dnia 6 Sierpnia r. b. a kończy się w dniu 7 m i r. b., po cenie planem oznaczonej. Najwyższa wygrana w tej Klassie iest 50,000 złp.

Warszawskie Kommissoryiackie Kommissjonierstwo podaie do publicznej wiadomości, iż na dniu 1 Sierpnia (20 Lipca) r. b. o godzinie 11 z rana w Biórze iego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750, odbędzie się publiczna Licytacja 12 KONI Szpitalnych które więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. Życzący sobie przeto takowego kupna w dniu i miejscu wyżej oznaczonym zgłosić się zechcą. — W Warszawie d. 12/24 Lipca 1834 r. — Zarządzaiący Kommissjonierstwem *Żyłków*. — Za zgodność w tłómaczeniu Sekretarz Tłómacz przy Urzę: Muni: M. Warszawy *E. Szaiewski*. — Za zgodność kopji świadczę Sekretarz Wydziału *Greuve*.

W Kantorze Loterji Felixa Kierzkowskiego nabyć można LOSÓW całych i częściowych do 1szej Klassy 44tej Lot: której ciągnienie odbędzie się w dniach 6 i 7 Sierpnia r. b. Osobom zamieszkałym na Prowincji akuratną korrespondencją zapewniam. Ulica Freta Nr 255, w domu W. Szyslera.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakonnego Nuchima Lewkowicza Maryl na teraz pod Nr 2240 zamieszkałego o udzielenie nowej Książki LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionego familijnego Przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

SUMMA Złłp: 75,000, w całości lub w rozmaitych częściach, iest do wypożyczenia na 1szy Ner hypoteki domu murowanego tu w Warszawie, lub Dóbr ziemskich. Informacją o tem bliższą można powziąść w Kancellarji Józefa Bystry Obrońcy Sądowego w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nro 2669, znajduiącej się w godzinach: od 7mej do 9tej rano i od 2giej do 4tej popołudniu.

W domu Jasińskich przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1266, są rozmaite MIESZKANIA mniejsze i większe w każdym czasie do wynaięcia.

W Dobrach Raszyńskich we Wsi Puchałach istniała Fabryka OCTU pod firmą W. Hordliczko tę zaletę maiąc, iż wszystkie inne kasowała wyrabiaiąc Ocet, którego czystości, mocy i smaku nic wyrownać nie mogło. Fabryka ta przeszła na rzecz Dziedzica, a ten nieszczędząc kosztu przyczynił znaczne w niej ulepszenia, i Ocet winny w różnych gatunkach teraz wyrabiany daleko większą konkurencją znajduie. Prócz wielu innych miejsc dostać go mo-

żna po cenie fabrycznej w głównym Składzie w Pałacu Branickich przy ulicy Nowy Swiat Nr 1245. Osoby z Prowincji, ieśli zechcą takowy sprowadzić w znacznej ilości, raczą się zgłaszać listownie do Cieślińskiego w tymże Pałacu mieszkaiącego, lub w prost do Ziarkowskiego Kommissarza Dóbr Falent i Raszyna, gdzie fabryka istnieie.

Na Saskim Dziedzińcu w Pawilonie za Odwachem gdzie są akacje przed gankiem, są ieszcze do sprzedania następuiące rzeczy: 2 Łóżka mahoniowe z Materacami, 2 Szafy olszowe politurowane formuiące ścianę z drzwiczkami po środku, Stół mahoniowy owalny przed kanapę, Stół do pisania z szufladami i zamkami angielskiemi patentowanemi, Estrada w okno dywanem wybita ze Sztachetką w około i Skrzyniami na Kwiatki, 4 Stoliki i Stół duży iesionowy, iako i Kuchenka angielska z Kotłem miedzianym. Dowiedzieć się można u Kamerdynera Dratwińskiego.

Pod Nr 657, przy ulicy Leszno, iest lekki KOCZYK, 2 WOZY i 2 KOZŁY szczególnie pięknego gatunku bez rogów, do sprzedania, tamże potrzebny iest KOCZ pakowny do drogi.

MŁYN ręczny do mielenia farb, lub do gorczycy na Musztardę, i inne rzeczy, bardzo dobrze urządzony, iest do sprzedania; oraz SZAFA za szkłem i STOLIK Sklepowy, pod Nr 367, na Krak: Przed: pod Dzwonnicą Bernardyńską.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.

Podaie do powszechnej wiadomości, iż d. 4 Sierpnia r. b. o godzinie 4 południu w lokalu Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, ma się odbyć publiczna Licytacja sprzedaży Stali, Żelaza kutego i lanego, tudzież rozmaitych Statków, Sprzętów i Narzędzi, i różnych Przedmiotów stalowych, żelaznych, mosiężnych i drewnianych do użytku Mennicy nieprzydatnych, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu opłacić się winne. Życzący nabycia wyżej wyrażonych objektów, zechcą się stawić w miejscu i czasie powyżej opisanych. — Dyrektor *Bieńkowski.* — Kontroller Jeneralny *M. Biernacki.* — Członek Dyr: *Żabiński.* — Sekr: *Ginett.*

Niżej podpisana objąwszy Magazyn Stroiów i Sukien Damskich po Pani Katarzynie Mentzel, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż takowy na swój własny rachunek i pod własnem imieniem nadal prowadzić będzie, w temże samem miejscu to iest przy ulicy Podwale Nr 497, w Pałacu W. Dyzmańskiego, na pierwszem piętrze. Oprócz Kapeluszy, Czepków, Pelerynek, Kołnierzyków, i innych Przedmiotów do ubioru Damskiego służących, które znaleść można gotowe podług najnowszych Żurnalów Paryzkich, przyjmowane będą wszelkie obstalunki Sukien, szycia Bielizny, Kołder, Szlafroków męzkich i innych rzeczy, zaręczaiąc iż wszystko iak najakuratniej wykonanem zostanie. — *Józefa Hochedlinger.*

*** KAPELUSZ Damski, o którym było doniesieno w Kurjerze Warszaw: pod dniem 16 Czerwca r. b. który był porwany przez wiatr z Dorożki Nr 222, odebrać można w Drukarni Kurjera.

W dobrach Szlacheckich Jabłonken, 4 mile od granicy polskiej, pod Miastem Ortelsburgiem (Szczytnem) są do sprzedania: 150 sztuk Owiec elektoralnych Macior, które to Owce pochodzą z Owczarni Lohmer, należącej do Króla Jści Saskiego. 150 sztuk Tryków tegoż samego gatunku. Centnar WEŁNY liczący 110 funtów Berlińskich z tychże owiec był płacony po 140 i 150 Talarów. W Dobrach Theerwisch do dóbr Jabłonken należących są również do sprzedania 100 sztuk Owiec Macior dobrze poprawnych, z których cetnar wełny po Talarów 70 był płacony. Sprzedaż ta ma być z wolnej ręki, począwszy od 1 do 10 Września r. b. w dobrach Jabłonken uskutecznioną.

Nieszczęśliwy posłaniec w dniu onegdajszym około godziny 12tej udaiąc się do zamieszkania swego zgubił PASZPORT Emigracyjny Johana Grondwalda w raz z innemi papierami do kraiu Pruskiego. Ktoby takowy znalazł raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł: 3.

Magazyn *Stroiów Damskich* exystuiący od kilkunastu lat pod firmą *F. Burchard* przy ulicy Miodowej Nr 486, a w ostatnich latach zarządzany przez niżej podpisaną, przeniesiony został pod Nr 606 przy ulicy Bielańskiej w prost hotelu Lipskiego. Polecam się Sza: Publiczności, a zarazem mam honor donieść, iż w tymże Magazynie przyjmowane są obstalunki Sukien, Salop, Kapeluszy, Czepków i bez wyiątku wszelkich stroiów należących do ubrania *Dam*, z zapewnieniem że wszystko będzie w najświeższym guście, wykończone starannie, spiesznie i po umiarkowanej cenie. Mydła zaś do prania wszelkich materji iedwabnych, tybetów, perkalików kolorowych, bareżów, o którego pożytku Szanowne Damy maią dostateczne

przekonanie, z pozostałego zapasu sprzedaie się ieszcze. C. Liszewska.

Dnia 20 b. m., po między godziną 12stą a 1szą z południa, skradziony został z pokoiu ZEGAREK ZŁOTY DAMSKI z emalją i niezapominajkami na obwodzie, na spodzie promień słoneczny i bukiet róży, zaś w wierzchu z szkiełkiem; także PIECZĄTKA z krwawnika gładkiego w złoto wężykową robotą oprawna; oraz KLUCZYK z perłowej macicy w złoto oprawny, z szkiełkiem do zapalania ognia i rurką do nakręcania stalową; niemniej OKULARY Wiedeńskie na sprężynie, w złoto i perłową macicę oprawne; to wszystko umocowane na plecionce z czarnego iedwabiu. Uprasza się o udzielenie wiadomości do Drukarni Kurjera, za dobrem wynagrodzeniem.

Mam zaszczyt donieść iż Restauracją moią z Hotelu Drezdeńskiego z domu *Dikertowskiego* przy ulicy Długiej, przeniosłam do domu *Reslerowskiego* Hotelu Niemieckiego pod Nr 584 przy ulicy Długiej, gdzie w nowo urządzonym lokalu, smaczno i zdrowo sporządzonych gospodarskich śniadań, obiadów i kolacji, każdego czasu dostać można. *Agnieszka Neumann.*

Znany od dawna w Warszawie J. S. *Wejnberg* przez kilkadziesiąt lat na *Bugaiu* znaczny Skład trunków zagranicznych i kraiowych szczególniej *Miodu starego* w wybornych gatunkach utrzymuiący, przeniosłszy w tych dniach swoie mieszkanie i skład trunków na Krakowskie Przed: pod Nr 369 obok Instytutu Dobroczynności, zachowuie nadzieię, iż lubownicy dobrych i zdrowych trunków, a zwłaszcza kilkodziesięcio letniego miodu polskiego i węgierskiego w niektórych dolegliwościach fizycznych bardzo skutecznego, zechcą zapewne teraz w dogodniejszem miejscu i lokalu częściej go odwiedzać, tem bardziej, że przyrzeka rychłą usługę i umiarkowaną cenę.

*** Od dawna znane KONTRAKTY NAJMU MIESZKAŃ (na stęplowym papierze i bez), iedynie tylko są do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny, przy ulicy Wierzbowej.



Na Czystem, są do przedania 20 KRÓW prawdziwo-Holenderskich, razem lub poiedyńczo, zgłosić się na czyste za Wolskiemi Rogatkami do Oberży.

Dnia 21 b. m. zrana uciekł CHART kasztanowaty, duży, ucho miał urżnięta; kto go odprowadzi do pałacu Branickich Nr 1245 otrzyma nagrodę.



Piesek biały z rodzaiu Szpicków, do wpół ostrzyżony, uszy na końcach cokolwiek kasztanowate, już niemłody, zginął w dniu onegdajszym. Łaskawy znalazca raczy go oddać pod Nr 13, przy ulicy Sto Jańskiej na 1sze piętro a będzie sowicie wynagrodzony.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.
na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415.
w PAŁACU POTOCKICH.

Przy ulicy Wareckiej Nr 1557, założony iest MAGAZYN ROBOT DAMSKICH, Salop, Sukien oraz damskiej i mężkiej bielizny. Właściciel tegoż zaręczaiąc dobrą robotę uskutecznia takowę za pomierną cenę.

Są do sprzedania dwa KOCZE z fordeklem mało używane, wiadomość w Biórze Jnformacyjnym.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej*, SNIADANIE: Zupa z grochu młodego zielonego i szczawiowa. Chłodnik, Pieczeń cielęca szpikowana i wołowa przekładana szczypiorowem masłem, Polędwica z kartofelkami, Kurczęta w krotonach, Frykando z kremą, Kotlety z sosem estragonowym, Potrawa z pulard, Mostek barani z rzepą z glasu, Gruszki smażone na leguminę, Kurczęta i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. w domu dawniej Baldego, a teraz Sommara SNIADANIE: Zupa grochowa i cytrynowa, Gęsi pieczone z iabłkami, Pieczeń z rożna i huzarska, Cynadry, Bażanki z szynką, Klopsy poznańskie, Potrawa z kurcząt, Muszczki z piurem z kalarepy, Frykando z kurcząt, Zrazy a la nelson z grzybami lub pieczarkami etc.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 24.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Mąż i Żona. Kłamca prawdomówny.* JP. *Witte* pierwszy raz wystąpi na scenę, przedstawiaiąc rolę *Alfreda*, w pierwszej Komedji.